

## UZASADNIENIE

W. S. został oskarżony o to, że w czasie od 12 grudnia 2011 r. do 24 lutego 2013 r. w K. woj. (...), reprezentując firmę (...) Sp. z o.o. K. ul. (...), działając w imieniu i na rzecz Towarzystwa (...) S.A. jako agent ubezpieczeniowy przywłaszczył zainkasowane składki ubezpieczeniowe w łącznej kwocie 24.537,58 złotych na szkodę firmy (...) S.A. z/s w Ł., tj. o przestępstwo z art. 284 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Kutnie z dnia 24 czerwca 2015 roku, oskarżonego uniewinniono od popełnienia zarzucanego mu czynu, obciążając kosztami postępowania Skarb Państwa. Sąd zasądził również od Skarbu Państwa na rzecz oskarżonego kwotę 2.460 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego.

Apelację od powyższego wyroku na podstawie art. 425 § 1 i § 2 k.p.k. i art. 444 § 1 k.p.k. wniósł prokurator, zaskarżając orzeczenie w całości na niekorzyść oskarżonego i na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k. zarzucił brak ustalenia wszystkich istotnych okoliczności sprawy, to jest obrazę dyspozycji art. 366 § 1 k.p.k. poprzez brak ustalenia nieistnienia zamiaru przywłaszczenia lub istnienia tego zamiaru po stronie oskarżonego W. S., co jako przesłanka jego odpowiedzialności miało istotny wpływ na treść orzeczenia, a ponadto, że Sąd w uzasadnieniu nie wskazał na jakich oparł się dowodach uznając, że zamiaru przywłaszczenia po stronie oskarżonego nie ma, dopuszczając się obrazy art. 424 § pkt 1 k.p.k.

W konkluzji prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Kutnie.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja prokuratora okazała się zasadna, skutkując koniecznością uchylenia zaskarżonego orzeczenia, aczkolwiek nie wszystkie podniesione zarzuty zasługiwały na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Okręgowego skarżący niezasadnie zarzucił obrazę przepisu art. 424 k.p.k., ponieważ z uzasadnienia wyroku wyraźnie wynika, które dowody i dlaczego Sąd I instancji uznał za wiarygodne, natomiast rozważania nad zamiarem oskarżonego były rezultatem analizy ustalonego na ich podstawie stanu faktycznego. Taki sposób konstrukcji uzasadnienia nie uniemożliwił, ani nie utrudnił kontroli instancyjnej ani też nie mógł mieć wpływu na treść orzeczenia, bowiem sporządzenie uzasadnienia jest czynnością następczą, mającą miejsce zawsze już po wydaniu wyroku.

Zdaniem Sądu niezasadny jest również zarzut dotyczący nie zweryfikowania sytuacji majątkowej (...) Sp. z o.o., ponieważ kondycja finansowa spółki została dostatecznie wykazana przez Sąd meriti za pomocą dowodów z przesłuchania świadków.

Należy natomiast przyznać rację skarżącemu w tym zakresie, iż Sąd I instancji nie dość wnikliwie rozważył zgromadzony materiał dowodowy, co ewidentnie mogło mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia.

Nie zasługuje na aprobatę sposób rozumowania Sądu meriti, który w uproszczeniu sprowadza się do wnioskowania, że skoro będąca agentem T.U. (...) spółka oskarżonego miała trudności finansowe, to tym samym oskarżony nie dopuścił się przywłaszczenia i mógł nie przekazywać pieniędzy ze składek uzyskiwanych od klientów na rzecz dającego zlecenie, odkładając tę czynność na nie określony bliżej czas. Sąd I instancji w swoim rozumowaniu całkowicie pominął treść umowy agencyjnej zawartej przez firmę oskarżonego z T.U. (...) (k.10-13), z której wynika, że był on jedynie pośrednikiem pobierającym od klientów składki ubezpieczeniowe na rzecz w/w spółki. Zgodnie zaś z § 5 ustęp 4, 6 i 8 tej umowy, oskarżony miał obowiązek wpłacać zainkasowane składki na wskazany rachunek bankowy niezwłocznie, a najpóźniej w ciągu 48 godzin lub zawiadomić (...) o przyczynach ewentualnej zwłoki (choroba lub inne ważne usprawiedliwione przyczyny), zaś w razie braku wpłaty w terminie mogą być naliczane od spółki oskarżonego odsetki ustawowe. Oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego czynu, choć nie

negował faktu, że w okresie objętym zarzutem nie przekazywał pobranych od klientów składek. Tłumaczył się przy tym utratą płynności finansowej, późniejszą spłatą zadłużenia wobec (...) oraz kontynuacją współpracy z w/w. Takie też ustalenia poczynił w przedmiotowej sprawie Sąd Rejonowy, dając wiarę wyjaśnieniom oskarżonego. Powyższe natomiast – wbrew wnioskowi wyprowadzonym przez Sąd i instancję – mogło uprawniać do konstatacji, że oskarżony nie rozliczając się z uzyskanych kwot i przeznaczając je na zapewnienie dalszego funkcjonowania własnej spółki świadomie rozporządzał cudzym mieniem jak własnym. Odwołując się do orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 2008 roku w sprawie II K.K. 221/08 zgodnie z którym „do znamion przywłaszczenia określonego w art. 284 k.k. nie należy zabór rzeczy ruchomej, lecz włączenie do majątku sprawcy legalnie posiadanej cudzej rzeczy (lub prawa majątkowego). Przywłaszczeniem w rozumieniu przywołanego przepisu art. 284 § 1 k.k. jest tylko bezprawne, z wyłączeniem osoby uprawnionej, rozporządzenie rzeczą ruchomą albo prawem majątkowym znajdującymi się w posiadaniu sprawcy, przez włączenie jej do swojego majątku i powiększenie w ten sposób swego stanu posiadania lub stanu posiadania innej osoby albo wykonywanie w inny sposób w stosunku do nich uprawnień właścicielskich,  bądź też ich przeznaczenie na cel inny niż przekazanie właścicielowi”, należy stwierdzić, że zgodnie z poczynionymi przez Sąd Rejonowy ustaleniami faktycznymi zachowanie oskarżonego polegało właśnie na przeznaczeniu na potrzeby własnej spółki pieniędzy pozyskanych tytułem składek ubezpieczeniowych.

Sąd Rejonowy dokonał wykładni treści przepisu art. 284 k.k. w sposób sprzeczny z regułami języka polskiego. Zgodnie z definicją zawartą w słowniku języka polskiego PWN „przywłaszczać”, to znaczy bezprawnie zabrać coś cudzego lub uzurpować sobie prawo do czegoś (por. <http://sjp.pwn.pl/szukaj/przyw%C5%82aszcza.html>), natomiast o zamiarze sprawcy wnioskować można na podstawie obiektywnych okoliczności czynu, którymi w przedmiotowej sprawie jest zatrzymanie pieniędzy ze składek dla siebie i przeznaczenie ich na dalszą działalność własnej spółki. Zamiar przywłaszczenia (animus rem sibi habendi) występuje wówczas, gdy oskarżony ma świadomość braku tytułu prawnego do rozporządzania pieniędzmi jak własnymi, a pomimo tego tak postępuje (por. komentarz do art. 284 k.k., red. Stefański 2015 wyd. 13 / T. Oczkowski, SIP Legalis).

Jak wynika z ustaleń Sądu Rejonowego, W. S. zatrzymał pobrane kwoty składek w swojej firmie i świadomie nie przekazał ich zleceniodawcy, rozporządzając nimi jak właściciel. Oskarżony wprawdzie w późniejszym czasie zwrócił przedmiotowe kwoty pokrzywdzonemu, jednakże uczynił dopiero po dłuższym czasie. W. S. sam wyjaśnił, że powodem nie przekazania pieniędzy uprawnionemu w terminie były kłopoty z płynnością finansową spółki. Sądowi Rejonowemu umknęła przy tym wynikająca z zeznań świadka A. M. (k.153v) i K. W. (k.166) informacja o związku trudności finansowych spółki oskarżonego z realizowaniem w tym okresie przez Spółkę (...) inwestycji – budowy salonu samochodowego w K.. Sąd Rejonowy nie ustalił wprawdzie jednoznacznie, co stało się z nie przekazanymi Spółce (...) pieniędzmi ze składek, jednak reguły logicznego rozumowania nakazują w tej sytuacji przyjęcie, że oskarżony potraktował cudzy majątek jak swoisty kredyt, umożliwiający dalsze funkcjonowanie (...) Sp. z o.o. Ustalenia powyższe wynikają wprost z dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny dowodów a jednocześnie pozostają w sprzeczności z wyciągniętym przez ten Sąd wnioskiem w kwestii winy oskarżonego. Należy przy tym zauważyć, iż brak wpłat dotyczy okresu 14 miesięcy.

Uznając zatem zasadność apelacji prokuratora, Sąd Okręgowy uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania. Rozpatrując sprawę po raz drugi, Sąd I instancji winien wziąć pod uwagę całość zebranego materiału dowodowego, w tym treść umowy agencyjnej wiążącej firmę oskarżonego i Spółkę (...) oraz uwagi zawarte w niniejszym uzasadnieniu i dopiero wówczas rozstrzygnąć o winie lub niewinności oskarżonego.